

Adam ADAMSKI C. Or.

## RELIGIA A LOGIKA

- Józef M. Bocheński, *Logika religii*, PAX: Warszawa 1990, ss. 134. Przekład: S. Magala.

W spadku po pozytywizmie i jego zafascynowaniu osiągnięciami nauk empirycznych, odziedziczyliśmy, funkcjonujące do dziś w powszechnej świadomości, przeciwstawienie: NAUKA–WIARA. Przy czym nauce przypisuje się w tym uproszczonym schemacie myślowym obiektywizm, rzetelność, komunikatywność, a religii subiektywizm, niejasność, uczuciowość. Kolejną pozycją na polskim rynku księgarskim, przyczyniającą się do przezwyciężenia tego niechlubnego dziedzictwa jest książka J. M. Bocheńskiego, zatytułowana *Logika religii*. Jest to praca pionierska w tej dziedzinie (w języku angielskim ukazała się już w 1965 r.) i autor nie rości sobie w niej pretensji do doskonałości i kompletności. Nie chce też dostarczać dowodów na korzyść religii, ani tworzyć pełnej filozofii religii. Pragnie jedynie wykazać, że w religii można wyróżnić aspekty, które można poddać analizie logicznej (podobnie jak w innych naukach). W tym celu najpierw określa warunki umożliwiające zastosowanie analiz logicznych oraz precyzuje co rozumiemy pod pojęciem RELIGIA.

O. Bocheński w swojej pracy wylicza trzy warunki umożliwiające logikę stosowaną:

1. Jeżeli  $f$  jest dziedziną ludzkiej praktyki, stosowana logika formalna  $f$  istnieje wtedy i tylko wtedy, gdy  $f$  zawiera wypowiedzi wyrażające struktury obiektywne.

2. Semantyka  $f$  istnieje wtedy i tylko wtedy, gdy istnieją w  $f$  wypowiedzi znaczące.

3. Metodologia istnieje w  $f$  wtedy i tylko wtedy, gdy w  $f$  istnieją wypowiedzi, które wyrażają, przynajmniej częściowo, twierdzenia.

---

\*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

Wyróżnia też cztery cechy wspólne, charakteryzujące pięć wielkich, współczesnych religii (braminizm, buddyzm, judaizm, chrześcijaństwo, islam).

1. Religia jest zjawiskiem społecznym. Stanowi więc kompleks wydarzeń w grupach ludzkich. Grupy te przejawiają pewien rodzaj zachowania zwany „religijnym” — chcemy przez to powiedzieć, iż są to zachowania wspólne członkom takich grup.

2. Wyraźną cechą tego zachowania jest szczególnie język, zwany dyskursem religijnym, w skrócie „DR”.

3. Klasa wypowiedzi skradających się na DR zawiera niepustą podklasę zwaną *credo*.

4. Akceptacja *credo* jest tak ważna dla każdej religii, że wierny może być zdefiniowany jako osobnik, który zaakceptował wszystkie elementy odnośnego *credo*.

Po tych uściśleniach O. Bocheński stwierdza, że logikę można zastosować do danego empirycznie DR. Pewną trudność stanowi jednak brak solidnych badań empirycznych DR, które mogłyby stanowić podstawę analiz logicznych. Zastanawiając się nad DR wielkich religii, można jednak zauważyć, że jest on zbudowany podobnie jak DS (dyskurs świecki), choć zarówno z metodologicznego jak i epistemologicznego punktu widzenia daleko im do homogeniczności.

#### DS

1. podstawowe założenie świeckie
2. reguły wyboru zdań eksperymentalnych
3. zastosowanie 2.
4. zadania eksperymentalne
5. reguły wyprowadzania
6. zastosowanie 5.
7. zdania wyprowadzone

#### DR

1. dogmat podstawowy
2. reguła heurystyczna
3. zastosowanie 2.
4.  $\rho$ -zdania
5. reguły wyprowadzania
6. zastosowanie 5.
7.  $\tau$   $\rho$ -zdania

Do głównych zadań logiki religii należy, wg O. Bocheńskiego, zbadać, czy istnieją struktury obiektywne przekazywane przez DR i czy choćby niektóre z nich są twierdzeniami. Odpowiadając na te pytania, autor przedstawia sześć możliwych *a priori* teorii religii i poddając je krytyce wykazuje, że dyskurs religijny jest znaczący, komunikatywny i przynajmniej po części składa się z twierdzeń, a zatem spełnia warunki analiz logicznych.

Ponadto O. Bocheński wskazuje na trzy dalsze działy logiki religii: 1. Struktura logiczna DR, 2. Znaczenie w DR, 3. Uzasadnienie w DR, i rozwinął je w kolejnych rozdziałach swej książki (III–V).

Interesujący jest problem uzasadniania w ramach DR. Sposób uzasadniania pojedynczych  $\rho$ -zdań, już po akceptacji PD (oraz reguły heurystycznej) nie nastrocza poważniejszych kłopotów z logicznego punktu widzenia. Mamy bowiem do czynienia z klasycznym uzasadnianiem zbioru zdań, przy wykorzystaniu innego ich zbioru, na mocy dedukcji lub redukcji, a pod tym względem DR nie różni się od DS. Najciekawszy jest zatem sposób akceptacji przez wiernych podstawowego założenia DR, czyli PD. Podkreślając jeszcze raz brak dostatecznej liczby badań empirycznych dotyczących językowych zachowań wiernych, Bocheński prezentuje siedem teorii uzasadniania (logika nie jest zainteresowana samym aktem wiary jako takim, lecz bada to, co ów akt poprzedza jako uzasadnienie).

1. Teoria skoku na oślep (w ogóle nie uzasadnia się PD).
2. Teoria racjonalistyczna (istnieje pełne uzasadnienie PD na drodze spostrzeżenia naturalnego, albo dedukcji, albo redukcji).
3. Teoria spostrzeżenia (wgląd — jak się wydaje — nadprzyrodzony w prawdę PD).
4. Teoria zaufania (PD opiera się na zaufaniu do źródła objawienia).
5. Teoria dedukcjonistyczna (ostatecznie opiera się na spostrzeganiu).
6. Teoria autorytetu (akt wiary korzysta z autorytetu ludzkiego).
7. Teoria hipotezy religijnej (wierny buduje na podstawie znanych mu z doświadczenia przesłanek hipotezę wyjaśniającą).

W suplemencie autor przeprowadza również analizę logiczną autorytetu. Niestety, te partie książki w których pojawiają się symbole logiczne, w polskim wydaniu są właściwie nieczytelne. Winą za to należy obarczyć wydawcę, który po pierwsze nie zamieścił słownika symboli logicznych, ograniczając się tylko do wykazu najważniejszych skrótów, a po drugie dopuścił do druku ogromną liczbę błędów. Wyrazem pewnej niekonsekwencji jest nieuzasadnione zastosowanie na s. 55 dwóch symboli negacji w iloczynach wyrażających związku logiczne między klasą zdań świeckich i klasą zdań

należących do wiary obiektywnej. To zaniedbanie nie powoduje jednak niezcytelności prezentowanych formuł, czego nie można stwierdzić w przypadku niezrozumiałego zastosowania kropki w trzech różnych znaczeniach. Na stronie 124 mamy następujące zdanie:

$$(x, y) : (\exists z) \cdot A^1(x, z)A^1(z, y) \cdot \supset \cdot A^1(x, y)$$

Ma ono mówić, że jeżeli dla każdego „x” i „y”, istnieje takie „z”, że zachodzi relacja  $A^1(x, z)$  i relacja  $A^1(z, y)$ , to zachodzi również relacja  $A^1(x, y)$ . Ma o tym mówić, ale by to odczytać trzeba sięgnąć do obcojęzycznych wydań *Logiki i religii*<sup>1</sup> i zobaczyć, że to samo zdanie ma tam postać:

$$\forall x, y \exists z \cdot A_1(x, z) \wedge A_1(z, y) \rightarrow A_1(x, y)$$

co przekładając na język symboli użyty w naszym wydaniu da:

$$(x, y) : ((\exists z), A^1(x, z) \cdot A^1(z, y) \supset A(x, y))$$

Podobnie jak w przedstawionym zdaniu, polski wydawca zastosował kropki w roli „ozdobników” funktora implikacji aż sześć razy (na ss. 86, 119, 124, 125), poza tym dwa razy funktor ten występuje z jedną kropką (ss. 86, 119) i cztery razy bez owych „ozdobników” (ss. 56, 61, 124). Ponadto w cytowanym zdaniu zamiast symbolu „ $\exists$ ” wydrukowano „E”, takie samo jak na s. 127 na oznaczenie epistemiczności autorytetu. Taki sam błąd popełniono również na s. 130. Poza tym na s. 56 zamiast  $\exists! \pi \cap -\rho$  wydrukowano E!  $\pi - \rho$ , natomiast na s. 86 pomyłono  $\varphi$  z „F”.

Pomimo tych braków, książka jest godna polecenia dla wszystkich interesujących się problemem NAUKA–WIARA, a dla logików może być inspiracją do podjęcia gruntownych analiz logicznych DR opartych na rzetelnym materiale empirycznym. Najtrudniejsze bywa pionierskie przetarcie szlaków. Za to ukazanie nowych aspektów religii, winniśmy wdzięczność polskiemu dominikaninowi, filozofowi i logikowi w jednej osobie, O. Bocheńskiemu, od lat pracującemu na emigracji w Szwajcarii, a wydawnictwu PAX za zaprezentowanie tej książki polskiemu czytelnikowi.

Adam Adamski C. Or.

---

<sup>1</sup>J. Joseph, M. Bocheński, *Logik der Religion*, Schoningh, 1981.